

Sygn. akt II Ns 288/14

POSTANOWIENIE

Dnia 3 lipca 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi -Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR A. Z.

Protokolant: sekr.sąd M. P.

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2018 roku, w Ł.

na rozprawie

sprawy z wniosku W. S.

z udziałem D. S. (1), A. S. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku po J. S.

postanawia:

1.stwierdzić, że spadek po J. S., synu (...), zmarłym dnia (...)roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałym w Ł., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 3 lutego 2006 roku, otwartego i ogłoszonego przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w niniejszej sprawie w dniu 17 marca 2014 roku, nabył syn W. S. (syn J. i J.) w całości;

2.ustalić, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie;

3. nakazać pobrać od D. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 1.079,69 zł (jeden tysiąc siedemdziesiąt dziewięć złotych sześćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

4. nie obciążać W. S. i A. S. (1) nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Sygn. akt II Ns 288/14

UZASADNIENIE

We wniosku z dnia 12 lutego 2014 roku W. S. wniósł o stwierdzenie, że spadek po zmarłym w dniu 23 stycznia 2014 roku J. S., nabył w całości na podstawie testamentu syn W. S.. Wnioskodawca wskazał, że do kręgu spadkobierców ustawowych należą także dzieci spadkodawcy: D. S. (1) i A. S. (1).

(wniosek k.3)

Na rozprawie w dniu 17 marca 2014 roku wnioskodawca popierał wniosek.

W piśmie z dnia 17 marca 2014 roku, złożonym na rozprawie, pełnomocnik uczestnika D. S. (1) wniósł o otwarcie i ogłoszenie testamentu ustnego J. S. z dnia 22 stycznia 2014 roku oraz o stwierdzenie, że spadek po J. S. nabył w całości na podstawie tego testamentu syn D. S. (1). Podniósł, że w testamencie notarialnym wskazano numer dowodu osobistego spadkodawcy, którym J. S. się nie posługiwał.

Uczestniczka A. S. (1) pozostawiła wniosek do uznania Sądu.

(stanowiska wnioskodawcy, pełnomocnika uczestnika, uczestniczki – protokół rozprawy k.79-82, pismo pełnomocnika uczestnika k.17-21)

W piśmie złożonym na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2014 roku pełnomocnik wnioskodawcy podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie. Kwestionował okoliczność sporządzenia przez spadkodawcę testamentu ustnego w dniu 22 stycznia 2014 roku. Podniósł, że testament ustny sporządzony przez J. S. jest nieważny z uwagi na brak świadomości swobody spadkodawcy w chwili testowania.

(pismo k.100-101)

W toku dalszego postępowania wnioskodawca i uczestnicy podtrzymali dotychczasowe stanowisko w sprawie, z tym że na rozprawie w dniu 20 lutego 2015 roku pełnomocnik uczestnika D. S. (1) zarzucił, że testament notarialny z dnia 3 lutego 2006 roku został sporządzony w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli.

(stanowisko pełnomocnika wnioskodawcy – k.168, k.198, k.211, k.219, k.259, k.475, k.491, k.514, stanowisko pełnomocnika uczestnika k.168, k.198, k.211, k.219, k.259, k.262, k.475, k.492, k.514 stanowisko uczestniczki k.168, k.475, k.492, k.514)

Postanowieniem z dnia 9 marca 2015 roku Sąd zwolnił wnioskodawcę W. S. od kosztu zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych w wysokości 700 zł w całości.

(postanowienie k. 277)

Sąd Rejonowy ustalił, następujący stan faktyczny:

J. S., syn (...), zmarł w dniu 23 stycznia 2014 roku w Ł., gdzie ostatnio stale zamieszkiwał. W chwili śmierci był wdowcem. Jego druga żona D. S. (2) zmarła 1 stycznia 2007 roku. Pozostawił troje dzieci: W. S., D. S. (1) i A. S. (2) z domu S.. Spadkodawca innych dzieci własnych ani przysposobionych nie miał. Nikt z jego spadkobierców nie zrzekł się dziedziczenia, nie odrzucił spadku, ani nie został uznany za niegodnego dziedziczenia. O śmierci J. S. W. S. dowiedział się kilka dni po jego śmierci, na dzień przed pogrzebem.

(dowód: odpis skrócony aktu zgonu spadkodawcy k.5, odpis skrócony aktu zgonu D. S. (2) k.6, odpis skrócony aktu urodzenia W. S. k.7, odpis skrócony aktu urodzenia D. S. (1) k.281, odpis skrócony aktu małżeństwa A. S. (1) k.449, zapewnienie spadkowe k.80-81)

W dniu 3 lutego 2006 roku, w Kancelarii Notarialnej w Ł., przed notariuszem J. K., J. S. sporządził testament, repertorium A numer (...), w którym do całego spadku powołał swojego syna W. S., syna J. i J., urodzonego w dniu (...). J. S. oświadczył także, że wydziedzicza swoją córkę A. S. (2) z domu S., córkę J. i J., urodzoną w dniu (...), a także swojego syna D. S. (1), syna J. i D., urodzonego w dniu (...), ponieważ postępują oni uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, nie dopełniają względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych, nie utrzymują z nim żadnego kontaktu (nawet listownego czy telefonicznego), nie interesują się jego stanem zdrowia ani warunkami bytowymi, nie zapewniają mu żadnej pomocy ani opieki.

(dowód: wypis aktu notarialnego k.287-288, wypis aktu notarialnego w załączonych aktach testamentowych)

Testament notarialny J. S. z dnia 3 lutego 2006 roku został otwarty i ogłoszony przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi na rozprawie w dniu 17 marca 2014 roku.

(protokół otwarcia i ogłoszenia testamentu k.83 oraz w załączonych aktach testamentowych)

Notariusz J. K., sporządzający testament notarialny J. S., ustala tożsamość osoby stawiającej do aktu notarialnego na podstawie dokumentu tożsamości, najczęściej dowodu osobistego, paszportu lub innego dokumentu ze zdjęciem. Jeśli notariusz J. K. ma wątpliwości co do tożsamości osoby zamierzającej dokonać czynności notarialnej, odmawia jej dokonania. W aktach notariusza J. K. znajduje się oryginał testamentu z dnia 3 lutego 2006 roku, na którym widnieje własnoręczny podpis stawiającego do czynności J. S. oraz podpis notariusza.

(dowód: zeznania świadka J. K. k.260-262)

W dniu 3 lutego 2006 roku przy sporządzaniu testamentu w Kancelarii Notarialnej J. S. wylegitymował się dowodem osobistym seria (...). Dowód ten został przez J. S. odebrany w Urzędzie Miasta Ł. w dniu 10 stycznia 2003 roku.

W dniu 31 maja 2004 roku zgłoszono utratę dowodu osobistego seria (...). W dniu 2 lipca 2004 roku J. S. odebrał następny dowód osobisty seria (...) z powodu utraty poprzedniego dowodu.

(dowód: pismo (...) k.88, wniosek o wydanie dowodu osobistego – koperta k.90)

Podpis widniejący pod testamentem notarialnym, repertorium A numer (...), sporządzonym w dniu 3 lutego 2006 roku, w Kancelarii Notarialnej w Ł., przed notariuszem J. K., został wykonany przez J. S..

(dowód: pisemna opinia biegłego z zakresu badań porównawczych pisma ręcznego k.453-460)

W. S. dowiedział się o sporządzeniu przez ojca testamentu notarialnego na swoją rzecz w dniu 3 lutego 2006 roku. Został przez J. S. zaproszony do Kancelarii Notarialnej. Nie był jednak obecny przy rozmowie ojca z notariuszem. J. S. wręczył synowi W. wypis sporządzonego testamentu.

(dowód: przesłuchanie wnioskodawcy W. S. – protokół rozprawy z dnia 21 czerwca 2018 roku, nagranie 00:05:58-00:40:52)

J. S. został zaliczony do pierwszej grupy inwalidów w związku ze służbą wojskową, zgodnie z orzeczeniem lekarskim z dnia 8 kwietnia 1954 roku, z powodu schorzeń organicznych ośrodkowego układu nerwowego pod postacią połowicznego niedowładu prawostronnego narastającego, ze ślepotą oka lewego i osłabieniem słuch ucha lewego.

(dowód: książka inwalidy wojskowego z wyciągiem z orzeczenia lekarskiego k.165, przesłuchanie uczestnika D. S. (1) – protokół rozprawy z dnia 21 czerwca 2018 roku, nagranie 01:02:32-01:56:29)

J. S. w 1994 roku był hospitalizowany w Oddziale Neurologicznym Szpitala im. (...) w Ł. z powodu w encefalopatii pourazowej i padaczki objawowej, zespołu paranoidalnego i zespołu psychoorganicznego. Nie stwierdzono wówczas w mózgu zmian patologicznych.

Na przełomie lat dziewięćdziesiątych i dwutysięcznych J. S. przeżył udar mózgu.

W okresie od 21 do 30 września 2002 roku J. S. przebywał na Oddziale Neurochirurgii Szpitala im. (...) w Ł. po urazie uogólnionym, w tym głowy ze złamaniem kości jarzmowej, z powodu pobicia. W badaniu tomografii komputerowej nie stwierdzono wówczas cech krwawienia śródczaszkowego.

W 2005 roku D. P., która jest pielęgniarką, wykonywała spadkodawcy w weekendy zalecone przez lekarza zastrzyki przeciwbólowe. J. S. skarżył się wówczas na dolegliwości bólowe, zwłaszcza pleców.

W dniu 1 stycznia 2007 roku spadkodawca trafił do Szpitala im. (...) w Ł. z powodu bólów w klatce piersiowej oraz migotania przedsionków. W dokumentacji medycznej odnotowano problemy z zebraniem wywiadu od pacjenta.

Od 2011 roku stan neurologiczny J. S. ulegał stopniowemu pogorszeniu.

Od sierpnia 2011 do października 2011 roku J. S. przebywał na Oddziale Wewnętrznym Szpitala Aresztu Śledczego w B. po doznanym urazie brzucha z rozpoznaniem m.in. krwiaka przestrzeni zaotrzewnowej, napadowego migotania przedsionków, nadciśnienia tętniczego, utrwalonego niedowładu połowicznego prawostronnego, zwyrodnienia kręgosłupa, zaburzeń organicznych osobowości. Z uwagi na wystąpienie objawów wstrząsu, w dniu 22 października 2011 roku J. S. został przewieziony do Szpitala (...) w B., gdzie przebywał do 30 października 2011 roku.

U spadkodawcy stwierdzono wówczas zmiany niedokrwienne w okołokomorowej istocie białej oraz zaniki korowo - podkorowe mózgu, a także miażdżycę tętnic wewnątrzczaszkowych.

W dniach od 7 do 13 czerwca 2012 roku spadkodawca przebywał w Szpitalu im. (...) w Ł. z powodu duszności i zaburzeń kontaktu, które wystąpiły w dniu przyjęcia do szpitala. U spadkodawcy rozpoznano m.in. stan po udarze niedokrwiennym mózgu z afazją i masywnym niedowładem prawostronnym, zaniki korowo-podkorowe i zmiany degeneracyjno-naczyniopochodne mózgu. Miało także miejsce pogorszenie kontaktu słownego ze spadkodawcą spowodowane ostrą niewydolnością krążenia. Spadkodawca został wypisany ze szpitala przytomny, ale w ograniczonym kontakcie.

W dniach od 11 do 17 lipca 2012 roku J. S. przebywał w Szpitalu im. (...) w Ł. z powodu schorzeń kardiologicznych. U spadkodawcy wykonano koronopłastykę.

W dniach od 16 do 22 września 2012 roku J. S. był hospitalizowany w szpitalu im. K. w Ł. z powodu kolejnej duszności, zaś w dniu 15 października 2012 roku został ponownie przyjęty do tego szpitala z uwagi na zasłabnięcie.

Następnie, w okresie od października 2012 do lutego 2013 roku, J. S. był kilkakrotnie hospitalizowany w szpitalu im. J. w Ł. między innymi z uwagi na niewydolności krążenia pod postacią duszności przy niewielkich wysiłkach, uczucie kołatania serca, zawrotów głowy, bólu i upośledzonej sprawności prawej kończyny dolnej. W rozpoznaniu wskazano między innymi „zespół otępienny ze stanami majaczeniowymi”. W czasie hospitalizacji obserwowano, że spadkodawca był okresowo niespokojny, pobudzony ruchowo, nielogiczny, z objawami wytwórczymi. Stwierdzono brak współpracy przy leczeniu.

Kolejna hospitalizacja spadkodawcy w szpitalu im. J. w Ł. miała miejsce w okresie od 21 do 28 listopada 2013 roku z powodu pogorszenia się stanu ogólnego. U spadkodawcy z rozpoznano zespół otępienny.

W 2013 roku sąsiadka J. J. (2) C. wezwała do spadkodawcy pogotowie, gdy zasłabł na schodach.

Następnie, J. S. przebywał w szpitalu im. J. w Ł. od dnia 12 do dnia 21 stycznia 2014 roku z powodu duszności i obrzęku płuc. W trakcie pobytu w szpitalu odnotowano, że pacjent był przytomny, w ograniczonym kontakcie słowno-logicznym. W karcie obserwacji pielęgniarzkiej w dniach 14/15 stycznia 2014 roku oraz 20/21 stycznia 2014 roku odnotowano, że pacjent jest okresowo nielogiczny.

W dniu 23 stycznia 2014 roku J. S. został przyjęty do szpitala im. J. w Ł. o godzinie 01:21 z powodu niewydolności serca lewokomorowej. W badaniu stwierdzano, że spadkodawca był przytomny, lecz splątany, a kontakt logiczny był ograniczony przez otępienie i silną duszność spoczynkową. Dwie osoby z personelu medycznego (lekarz i pielęgniarka) potwierdziły, że J. S. nie był zdolny do wyrażenia woli. Stwierdzono odwodnienie pacjenta. O godzinie 6:50 spadkodawca zmarł. W sekcji zwłok stwierdzono miażdżycę dużego stopnia, obrzęk mózgu, zaś w płacie ciemieniowym lewym obecna była jama poudarowa średnicy około 7 mm.

J. S. pozostawał także pod opieką lekarza pierwszego kontaktu.

(dowód: dokumentacja medyczna k.63-75, k. 103-111, k.122-164, k.166, koperta k.231, koperta k.284, zeznania świadka J. C. k.211- 213, zeznania świadka D. P. k.259-260)

W okresie od 2007 roku do listopada 2011 roku J. S. był tymczasowo aresztowany i przebywał w zakładzie karnym.

(okoliczność bezsporna)

W 2012 roku W. S. przebył zawał serca i od tego czasu bardzo rzadko kontaktował się z ojcem. Od jesieni 2013 roku do śmierci J. S., wnioskodawca nie miał kontaktu z ojcem, gdyż przebywał w Szpitalu w Z., oczekując na operację serca.

(dowód: przesłuchanie wnioskodawcy W. S. – protokół rozprawy z dnia 21 czerwca 2018 roku, nagranie 00:05:58-00:40:52)

Gdy J. S. opuścił zakład karny kontakt z nim był utrudniony. Miał problem z poznawaniem osób, które go odwiedzały, w tym wnuczki S. S.. Podczas rozmowy gubił jej wątek. W 2013 roku J. S. nie poznał spotkanego na ulicy syna W. S..

(dowód: zeznania świadka S. S. k.216-217, zeznania świadka T. F. k. 217, przesłuchanie wnioskodawcy W. S. – protokół rozprawy z dnia 21 czerwca 2018 roku, nagranie 00:05:58-00:40:52, przesłuchanie uczestniczki A. S. (1) – protokół rozprawy z dnia 21 czerwca 2018 roku, nagranie 00:40:53-01:02:31)

W dniu 21 stycznia 2014 roku D. S. (1) odebrał spadkodawcę ze szpitala im. J. w Ł. i zawiózł go do jego miejsca zamieszkania w Ł. przy ulicy (...). J. S. był wówczas apatyczny, nie cieszył się, że wychodzi ze szpitala. Niepokoilo to D. S. (1). Jednakże, pytani przez uczestnika o stan zdrowia ojca, lekarze nie widzieli przeciwwskazań do wypisania spadkodawcy ze szpitala.

W dniu 22 stycznia 2014 roku D. S. (1) umówił się z pielęgniarką A. R. na wieczorną wizytę u ojca. A. R. obiecała uczestnikowi pomoc w opiece nad J. S. w czasie jego wyjazdu na obóz narciarski.

W czasie wyjazdu D. S. (1) na obóz z młodzieżą, J. S. miała się opiekować jego żona A. S. (3). Żona uczestnika zastanawiała się, jak pogodzi dotychczasowe obowiązki z opieką nad teściem z uwagi na zamieszkiwanie w znacznej odległości od spadkodawcy. W opiece nad teściem miała jej pomagać także J. P.. Ostatecznie podjęto decyzję, że na okres wyjazdu D. S. (1) na obóz z młodzieżą, J. S. powinien zamieszkać wraz z żoną uczestnika. Wieczorem w dniu 22 stycznia 2014 roku D. S. (1) z żoną A. S. (3), E. K. i J. P. pojechali do mieszkania J. S., aby przekonać go do tego pomysłu.

Następnie do mieszkania spadkodawcy przyjechała na umówione wcześniej spotkanie pielęgniarka A. R..

Wieczorem w dniu 22 stycznia 2014 roku J. S. leżał w łóżku, był słaby, nie chciał przyjmować posiłków ani pić. Nie przyjął leków. Miał zaostrome rysy twarzy.

Pielęgniarka A. R. zbadała spadkodawcy tętno, sprawdziła czy ma gorączkę. Następnie zasugerowała D. S. (1), że do spadkodawcy należy wezwać pogotowie.

Po podjęciu przez D. S. (1) decyzji o wezwaniu pogotowia, J. S. powiedział, że tym razem ze szpitala już nie wróci. W obecności A. R., E. K. i J. P. oraz D. S. (1) i A. S. (3) oświadczył, że gdyby nie przeżył, chce aby wszystko co ma, należało do D. S. (1).

Następnie zespół pogotowia ratunkowego odwiózł J. S. do szpitala, gdzie w dniu 23 stycznia 2014 roku J. S. zmarł.

(dowód: zeznania świadka E. K. k.169-171, zeznania świadka A. R. k.171-173, zeznania świadka J. P. k.173-176, zeznania świadka A. S. (3) k.176-179, przesłuchanie uczestnika D. S. (1) –protokół rozprawy z dnia 21 czerwca 2018 roku, nagranie 01:02:32-01:56:29)

W dniu 28 lutego 2014 roku, w mieszkaniu D. S. (1), E. K. w obecności J. P. i A. R. i po konsultacji z nimi spisała treść testamentu ustnego J. S.. W czasie spisania testamentu obecny był także D. S. (1) i jego żona A..

Następnie, dokument ten podpisali E. K., A. R. i J. P.. W jego treści wskazano, że w dniu 22 stycznia 2014 roku w późnych godzinach wieczornych, w mieszkaniu przy ulicy (...) w Ł., J. S., w obecności syna D. S. (1), synowej A. S. (3) oraz E. K., A. R. i J. P., po uzyskaniu informacji od pielęgniarki, że trzeba do niego wezwać pogotowie oświadczył,

że wie, że nie wróci już ze szpitala i że jego ostatnią wolą jest, aby jego wyłącznym spadkobiercą był D. S. (1), jedyne dziecko, na które mógł w swoim całym życiu liczyć.

(dowód: protokół testamentu ustnego - w załączonych aktach testamentowych, zeznania świadka E. K. k.169-171, zeznania świadka A. R. k.171-173, zeznania świadka J. P. k.173-176, zeznania świadka A. S. (3) k.176-179, przesłuchanie uczestnika D. S. (1) –protokół rozprawy z dnia 21 czerwca 2018 roku, nagranie 01:02:32-01:56:29)

Testament J. S. z dnia 22 stycznia 2014 roku został otwarty i ogłoszony przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi na rozprawie w dniu 20 lutego 2015 roku.

(protokół otwarcia i ogłoszenia testamentu k.263a oraz w załączonych aktach testamentowych)

W dniu sporządzenia testamentu notarialnego - 3 lutego 2006 roku J. S. mógł świadomie i swobodnie powziąć decyzję i wyrazić wolę. Stopień zmian neurologicznych występujący u spadkodawcy w 2006 roku pozwalał na świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Natomiast, w okresie od 2011 roku do 2014 roku stan neurologiczny spadkodawcy zaczął się pogarszać. Pojawiły się zaburzenia kontaktu słownego, objawy uogólnionej miażdżycy, a także zmiany w badaniach diagnostycznych, takich jak tomografia komputerowa: zaniki korowo-podkorowe z rozlanymi zmianami w istocie białej mózgu. Po 2011 roku rozpoznawano u spadkodawcy otępienie naczyniopochodne.

Z neurologicznego punktu widzenia w dniu 22 stycznia 2014 roku spadkodawca nie mógł świadomie i swobodnie powziąć decyzji ani wyrazić woli. Narastająca duszność spadkodawcy, niewydolność krążenia, przewlekła choroba niedokrwienna serca oraz zaburzenia rytmu serca skutkowały obrzękiem płuc i mózgu. Skutkowało to pogorszeniem stanu utlenowania mózgu, w konsekwencji u J. S. wystąpił brak świadomości i swobody. W styczniu 2014 roku u spadkodawcy występował czwarty stopień zaawansowania niewydolności krążenia, który miał charakter stały i w sposób stały wpływał na funkcjonowanie mózgu. W styczniu 2014 roku nie było możliwości, aby spadkodawca mógł świadomie i swobodnie powziąć decyzję i wyrazić wolę.

Otępienie w połączeniu z obrzękiem mózgu skutkowało brakiem świadomości i swobody w chwili sporządzania testamentu w dniu 22 stycznia 2014 roku.

(dowód: pisemna opinia biegłej z zakresu neurologii k.295-297, pisemna opinia uzupełniająca opinia biegłej z zakresu neurologii k.407-409, pisemna opinia uzupełniająca opinia biegłej z zakresu neurologii k.424-426, ustna uzupełniająca opinia uzupełniająca opinia biegłej z zakresu neurologii –protokół z rozprawy z dnia 12 stycznia 2018 roku k. 492-495, nagranie 00:07:42-00:55:13)

Stan psychiczny testatora J. S. w 2006 roku pozwalał mu świadomie i swobodnie podjąć decyzję i wyrazić wolę. Natomiast, w okresie po 27 stycznia 2013 roku, również w dniu 22 stycznia 2014 roku, stan psychiczny spadkodawcy, z uwagi na stopień zaawansowania otępienia naczyniopochodnego z dołączającymi się zaburzeniami świadomości, nie pozwalał świadomie i swobodnie podjąć decyzji i wyrazić woli.

Do 2011 roku u spadkodawcy rozpoznawano jedynie organiczne zaburzenia osobowości, które nie są stanem wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Po styczniu 2013 roku u J. S. rozpoznawano zmiany otępienne z zaburzeniami świadomości o typie majaczenia. Spadkodawca był nielogiczny, pobudzony psychoruchowo, w ograniczonej kontakcie. Występowanie u J. S. zespołu otępiennego ze stanami majaczeniowymi w okresie od 13 stycznia do 23 stycznia 2014 roku oznacza stan wyłączający świadome i swobodne testowanie.

Zaburzenia świadomości obserwowane u spadkodawcy w nocy z 20 na 21 stycznia 2014 roku stanowią dodatkowy czynnik wpływający na brak możliwości świadomego powzięcia decyzji i wyrażenia woli przez spadkodawcę w dniu 22 stycznia 2014 roku.

Po styczniu 2013 roku u spadkodawcy występował stan wyłączający świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażanie woli. Od stycznia 2013 roku spadkodawca był na czwartym poziomie w globalnej skali deterioracji, a do tego dochodziły zaburzenia świadomości w postaci majaczenia, nałożonego na otępienie.

W dniu 22 stycznia 2014 roku J. S. nie chciał przyjmować pokarmów ani pić. Natomiast, nawet niewielkie odwodnienie u osoby starszej przyczynia się do zaburzeń świadomości. Dodatkowo zaburzenia świadomości nasilają się w godzinach wieczornych i nocnych.

(dowód: pisemna opinia biegłej z zakresu psychiatrii k.323-362, pisemna opinia uzupełniająca opinia biegłej z zakresu psychiatrii k.395-399, ustna uzupełniająca opinia uzupełniająca opinia biegłej z zakresu psychiatrii – protokół z rozprawy z dnia 18 lipca 2017 roku k.475-478, nagranie 00:13:59-01:06:24)

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów w postaci: zeznań świadków, przesłuchania wnioskodawcy i uczestników postępowania, opinii biegłych lekarzy psychiatri i neurologa, biegłego z zakresu badań porównawczych pisma ręcznego oraz złożonych do akt sprawy dokumentów. Sąd dał wiarę załączonym do akt sprawy dokumentom, gdyż ich prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału nie nasuwa żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd uznał opinię biegłego z zakresu badań porównawczych pisma ręcznego za pełnowartościowe źródła informacji specjalnych. Opinia tego biegłego nie była kwestionowana przez wnioskodawcę ani uczestników, którzy nie wnosili o jej ustne czy pisemne uzupełnienie, ani o złożenie przez biegłego wyjaśnień. Wnioski przedstawione w opinii zostały oparte na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym i poparte doświadczeniem własnym biegłego. Biorąc pod uwagę podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków Sąd uznał opinię biegłego za pełni miarodajną i wyczerpującą.

Także opinie biegłych psychiatri i neurologa stanowią pełnowartościowe źródło informacji specjalnych. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych specjalistów z zakresu psychiatrii i neurologii z uwagi na podniesione przez wnioskodawcę i uczestnika zarzuty, co do możliwości świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli przez spadkodawcę w dacie sporządzania testamentów notarialnego z dnia 3 lutego 2006 roku oraz ustnego z dnia 22 stycznia 2014 roku. Biegłe z zakresu neurologii i psychiatrii dysponowały obszerną dokumentacją medyczną oraz zeznaniami świadków stanowiącymi podstawę do wydania opinii. Udzieliły odpowiedzi na pytanie Sądu zawarte w tezie dowodowej, które wyczerpująco uzasadniły w sporządzonych opiniach pisemnych oraz pisemnych opiniach uzupełniających, a także uzupełniających opiniach ustnych złożonych na rozprawie. Zarówno biegła neurolog jak i biegła psychiatra dokonały wnikliwej analizy całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i szczegółowo wyjaśniły przyczyny zmian stanu psychicznego spadkodawcy.

Opinie biegłej neurolog i biegłej psychiatri był kwestionowane przez pełnomocnika uczestnika D. S. (1) (pisma pełnomocnika uczestnika k.311–314, k.377-380, k.403-404, k.414- 416, k.436-436 v.).Po złożeniu przez biegłe pisemnych oraz ustnych opinii uzupełniających, pełnomocnik uczestnika D. S. (1), który jako jedyny kwestionował wcześniejsze opinie biegłych nie wnosił o ich dalsze uzupełnienie, zaś na rozprawie z dnia 12 stycznia 2018 roku ostatecznie cofnął wniosek o wydanie opinii na te same okoliczności przez innego biegłego neurologa zawarty w piśmie z dnia 5 stycznia 2017 roku (k.495). Opinie biegłych psychiatri i neurologa, zarówno pisemne jak i ustne, są przekonujące i dostatecznie wyjaśniają zagadnienie świadomości i swobody spadkodawcy w chwili testowania. Sąd nie miał zatem podstaw do podważenia wniosków postawionych przez biegłych, które stały się podstawą poczynionych ustaleń faktycznych.

Oceniając zgromadzony materiał dowodowy, Sąd nie dał wiary zeznaniom uczestnika D. S. (1) w zakresie w jakim wskazał, że J. S. leczył się neurologicznie z powodu epilepsji oraz psychiatrycznie z powodu stanów lękowych. Albowiem, w tym zakresie twierdzenia uczestnika pozostają w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym, w tym obszerną dokumentacją medyczną spadkodawcy załączoną do akt sprawy oraz opiniami biegłych psychiatri i neurologa, z których nie wynika, aby J. S. leczył się z powodu epilepsji lub zaburzeń lękowych.

Dokonując ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, Sąd pominął kserokopię oświadczenia k.4 i k.119, kserokopię pełnomocnictwa k.10-11 i k.117-118, kserokopię wyroku k.23, kserokopie dowodów wpłat k.24 oraz k.29-62, kserokopie pism k.25-28, kserokopie rachunków k.76-78, kserokopię umowy k.113-113 v. i k.120-121 v., a także kserokopie dowodów wpłat k.114-116 jako pozostające bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Ustalając powyższy stan faktyczny, Sąd nie uwzględnił zeznań świadków E. K. (k.169-171), A. R. (k.171-173), J. P. (k.173-176), A. S. (3) (k.176-179), J. C. (k.211-213), D. P. (k.220-221) w zakresie dotyczącym relacji łączących spadkodawcę z uczestnikiem i wnioskodawcą, gdyż kwestia ta może mieć znaczenie w ewentualnym procesie o zachówek, jednakże pozostaje bez wpływu na ocenę ważności sporządzonych przez spadkodawcę testamentów. Z tych samych przyczyn, Sąd pominął zeznania świadków A. K. (k.198-199), J. D. (k.200), J. W. (k.213-215), w zakresie jakim dotyczyły relacji J. S. z wnioskodawcą i uczestnikiem postępowania, a także świadczenia przez nich pomocy na rzecz spadkodawcy. Natomiast, A. K., J. D. ani J. W. nie posiadały wiedzy w zakresie stanu zdrowia spadkodawcy. Z anagogenicznych powodów Sąd nie uwzględnił także zeznań świadka K. M. (k.215).

Na rozprawie w dniu 18 lipca 2017 roku Sąd oddalił wniosek pełnomocnika uczestnika D. S. (1) o zwrócenie się do Zakładu Karnego w B. o udzielenie informacji na okoliczność kręgu osób utrzymujących kontakty ze spadkodawcą w okresie od 1 stycznia 2007 roku do 30 listopada 2011 roku, zgłoszony w celu wykazania braku podstaw do wydziedziczenia D. S. (1), gdyż jak wskazano powyżej ocena istnienia przesłanek do wydziedziczenia należy do zakresu ustaleń Sądu w procesie o zachówek i wykracza poza ramy kognicji Sądu w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku, w której zgodnie z przepisem art. 670 k.p.c. sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą, a szczególności bada, czy spadkobierca pozostawił testament oraz czy jest on ważny i skuteczny.

Z tego względu, na rozprawie dniu 12 stycznia 2018 roku Sąd, oddalił wniosek o przesłuchanie wnioskodawcy i uczestników na okoliczność relacji wnioskodawcy i uczestnika ze spadkodawcą, a na rozprawie w dniu 21 czerwca 2018 roku oddalił wniosek pełnomocnika uczestnika o rozszerzenie tezy dowodowej w zakresie przesłuchania stron na okoliczności relacji pomiędzy spadkodawcą a D. S. (1) w 2006 roku. W konsekwencji, ustalając powyższy stan faktyczny, Sąd nie uwzględnił przesłuchania wnioskodawcy i uczestników w zakresie wykraczającym poza tezę dowodową zakreśloną postanowieniem z dnia 12 stycznia 2018 roku.

Na rozprawie w dniu 12 stycznia 2018 roku Sąd oddalił wniosek pełnomocnika wnioskodawcy o dopuszczenie dowodu z oględzin filmu na płycie DVD na okoliczność relacji J. S. z wnioskodawcą i uczestnikiem D. S. (1). Albowiem, w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku wskazana kwestia nie ma wpływu na treść postanowienia.

Ponadto, na rozprawie w dniu 21 czerwca 2018 roku, na podstawie art. 207 § 6 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd pominął wnioski dowodowe pełnomocnika uczestnika o zwrócenie się do NFZ o udzielenie informacji o placówkach, w których udzielano świadczeń medycznych spadkodawcy w latach 2000-2006, na okoliczność stanu zdrowia spadkodawcy, a także do ZUS o nadesłanie dokumentacji medycznej spadkodawcy związanej z przyznaniem spadkodawcy renty na okoliczność stanu zdrowia spadkodawcy. Pełnomocnik uczestnika D. S. (1) argumentował, iż powyższe wnioski dowodowe wynikają z treści przesłuchania stron, a pogarszający się stan zdrowia spadkodawcy uzasadnia ustalenie czy testament notarialny jest ważny.

Zgodnie z art.207 § 6 k.p.c., Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Przed wszystkim wskazane wnioski mają charakter spóźniony i zmierzają jedynie do przedłużenia postępowania. Doręczając stronom w maju 2015 roku pierwszą z wydanych w sprawie opinii dotyczących stanu świadomości i swobody spadkodawcy – opinię biegłej neurolog, a następnie doręczając stronom także dwie pisemne uzupełniające opinie biegłej neurolog oraz opinię pisemną i pisemną uzupełniającą biegłej psychiatry, Sąd zobowiązywał pełnomocnika uczestnika do wypowiedzenia się w zakreślonym terminie, czy kwestionuje opinię biegłej, a jeżeli tak

to z jakich przyczyn, czy wnosi o wydanie przez biegłą opinii uzupełniającej, a jeżeli tak z jakich powodów, na jakie okoliczności biegła miałby się wypowiedzieć oraz czy opinia uzupełniająca miałby zostać złożona w formie pisemnej czy ustnej oraz do złożenia listy pytań do biegłego, a także czy zgłasza inne twierdzenia, wnioski i zarzuty - wszystko pod rygorem pominięcia twierdzeń i wniosków złożonych po terminie jako spóźnionych na podstawie art.207 § 6 k.p.c.

Zgłaszając liczne zarzuty do opinii biegłych psychiatry i neurologa pełnomocnik uczestnika nigdy nie wskazywał, aby zachodziła konieczność uzupełnienia materiału dowodowego, w postaci dokumentacji medycznej spadkodawcy, na którym opinie zostały oparte ani nie zgłaszał żadnych wniosków dowodowych dotyczących załączenia do akt sprawy dalszej dokumentacji medycznej spadkodawcy, czy też ustalenia placówek medycznych, w których J. S. leczyl się w okresie sporządzenia testamentów. Natomiast, okoliczność, iż stan zdrowia spadkodawcy stopniowo pogarszał się wynika ze zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej oraz opinii biegłych psychiatry i neurologa i była znana przed przesłuchaniem stron. Jednocześnie, na uwagę zasługuje fakt, iż zarówno biegła psychiatra jak i biegła neurolog nie wskazywały na braki materiału dowodowego w postaci dokumentacji medycznej, które utrudniały lub uniemożliwiały wywiedzenie wniosków końcowych opinii, lecz wręcz przeciwnie wskazywały na jego obszerność. Omawiane wnioski dowodowe nie zostały także zgłoszone na rozprawie w dniu 12 stycznia 2018 roku, kiedy to biegła neurolog w uzupełniającej opinii ustnej podtrzymała wnioski swych wcześniejszych opinii. Natomiast, wobec podnoszenia przez pełnomocnika uczestnika zarzutu nieważności testamentu notarialnego z 2006 roku kwestia jego ważności była przedmiotem badania Sądu i opinii biegłych.

W ocenie Sądu, nic nie stało na przeszkodzie, aby w toku trwającego ponad cztery lata postępowania wskazane wnioski dowodowe zostały zgłoszone na wcześniejszym jego etapie. Zwłaszcza, że uczestnik D. S. (1) od początku postępowania jest reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, któremu winien być znany typowy przebieg postępowania dowodowego w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku w przypadku kwestionowania ważności testamentu z powodu braku świadomości i swobody spadkodawcy. Pełnomocnik uczestnika nie wykazał też, aby w sprawie zaistniały inne nadzwyczajne okoliczności uzasadniające uwzględnienie owych wniosków. Tym samym, należało uznać wskazane wnioski za spóźnione (art. 207 § 6 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c.), a w konsekwencji pominąć. Ponadto, zdaniem Sądu wniosek o zwrócenie się do NFZ sformułowany w sposób zgłoszony na rozprawie w dniu 21 czerwca 2018 roku pozostawał bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. Albowiem, informacja z NFZ o placówkach medycznych, w których w latach 2000-2006 spadkodawca korzystał ze świadczeń medycznych, mogłaby stanowić dowód jedynie na okoliczność tego, w jakich placówkach medycznych w latach 2000-2006 J. S. korzystał ze świadczeń medycznych, nie zaś na okoliczność jego stanu zdrowia.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie wnioskodawca W. S. wnosił o stwierdzenie nabycia spadku po J. S. na jego rzecz na podstawie testamentu notarialnego z dnia 3 lutego 2006 roku, a uczestnik D. S. (1) na swoją rzecz na podstawie testamentu ustnego z dnia 22 stycznia 2014 roku.

Wnioskodawca kwestionował fakt sporządzenia testamentu ustnego z dnia 22 stycznia 2014 roku oraz jego ważność z uwagi na brak świadomości i swobody spadkodawcy w chwili testowania.

Uczestnik D. S. (1) wskazywał na nieważność testamentu notarialnego z uwagi na fakt posłużenia się przez spadkodawcę przy jego sporządzeniu dowodem osobistym o innym numerze niż znajdujący się wówczas w posiadaniu J. S., kwestionował podpis spadkodawcy pod testamentem notarialnym oraz zgłosił zarzut sporządzenia owego testamentu w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Uczestniczka A. S. (1) wnosiła o stwierdzenie nabycia spadku po J. S. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 3 lutego 2006 roku na rzecz W. S.. Nie zgłaszała żadnych zarzutów dotyczących ważności testamentów z dnia 3 lutego 2006 roku ani z dnia 22 stycznia 2014 roku.

W rezultacie, przedmiotem sporu pozostawało to, czy podstawę dziedziczenia winien stanowić testament notarialny sporządzony przez spadkodawcę J. S. w dniu 3 lutego 2006 roku, czy też testament ustny sporządzony w dniu 22 stycznia 2014 roku.

A zatem, dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy niezbędne było dokonanie analizy ważności wskazanych testamentów J. S..

Stosownie do treści art. 926 § 1 k.c., powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. W świetle § 2 powołanego przepisu, dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą. Natomiast, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, dziedziczenie ustawowe co do części spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał do tej części spadkobiercy albo gdy którakolwiek z kilku osób, które powołał do całości spadku, nie chce lub nie może być spadkobiercą (§ 3 art. 926 k.c.). Przepisy kodeksu cywilnego regulujące kwestie dziedziczenia dają zatem prymat woli spadkodawcy wyrażonej w testamencie.

Testament jest czynnością prawną jednostronną, osobistą, nie skierowaną do adresata, na wypadek śmierci (mortis causa), odwołalną oraz sformalizowaną do tego stopnia, iż sporządzenie go z naruszeniem przepisów o formie testamentu, skutkuje jego bezwzględną nieważnością (art. 941 k.c., art. 944 § 2 k.c., art. 958 k.c.) Mianem testamentu określa się także dokument zawierający oświadczenie woli testatora.

Aby można mówić o testamencie niezbędne jest ustalenie, iż spadkodawca działał z wolą testowania. Innymi słowy, że celem jego działania był rozrządzenie majątkiem na wypadek śmierci, sporządzenie testamentu, a nie wywołanie innych skutków prawnych. Testator musi mieć świadomość tego, że reguluje losy swego majątku na czas po swojej śmierci. Jest to elementarny wymóg sporządzenia testamentu. Brak takiej świadomości po stronie spadkodawcy powoduje, że nie dochodzi w ogóle do sporządzenia testamentu, choćby według subiektywnej oceny innych osób był to testament.

Sporządzenie testamentu wymaga dla swej ważności zachowania jednej z form testamentu przewidzianej w kodeksie cywilnym. Kodeks cywilny dzieli testamenty na zwykłe oraz szczególne. Do testamentów zwykłych zalicza między innymi testament własnoręczny (holograficzny art. 949 § 1 k.c.) oraz testament sporządzony w formie aktu notarialnego (art. 950 k.c.), który dla swej ważności musi spełniać wymogi stawiane aktowi notarialnemu przez ustawę z dnia 14 lutego 1991 roku Prawo o notariacie (Dz. U. z 2002 roku, Nr 42, poz. 369 ze zm.). Zgodnie z art. 92 § 1 tej ustawy, akt notarialny powinien zawierać: dzień, miesiąc i rok sporządzenia aktu, miejsce sporządzenia aktu, imię, nazwisko i siedzibę kancelarii notariusza, imiona, nazwiska, imiona rodziców i miejsce zamieszkania osób fizycznych, oświadczenia stron, z powołaniem się w razie potrzeby na okazane przy akcie dokumenty, stwierdzenie, na żądanie stron, faktów i istotnych okoliczności, które zaszyły przy spisywaniu aktu, stwierdzenie, że akt został odczytany, przyjęty i podpisany, podpisy biorących udział w akcie, podpis notariusza.

Do testamentów szczególnych należy testament ustny. Zgodnie z art. 952 § 1 k.c., jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków. Treść testamentu ustnego może być stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków albo osoba trzecia spíše oświadczenie spadkodawcy przed upływem roku od jego złożenia, z podaniem miejsca i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo to podpiszą spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie (§ 2 art. 952). W wypadku gdy treść testamentu ustnego nie została w powyższy sposób stwierdzona, można ją w ciągu sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku stwierdzić przez zgodne zeznania świadków złożone przed sądem. Jeżeli przesłuchanie jednego ze świadków nie jest możliwe lub napotyka trudne do przewyciężenia przeszkody, sąd może poprzestać na zgodnych zeznaniach dwóch świadków (§ 3 art. 952).

Powszechnie przyjmuje się, iż wystarczające jest zaistnienie jednej z przyczyn wskazanych w art.952 § 1 k.c., aby testament ustny został ważnie sporządzony (tak również Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 8 lutego 2000 roku, I CKN 408/98, LEX 50854).

Należy wskazać, że w judykaturze utrwalony jest pogląd, iż sam podeszły wiek spadkodawcy, podobnie jak sam stan chorobowy nieuchronnie prowadzący do śmierci, jest niewystarczający do przyjęcia przesłanki rychłej śmierci, jeżeli nie nastąpiło zdarzenie nagłe, które go wywołało. Okoliczności takie jak podeszły wiek czy choroba, choć niewątpliwie przybliżają niebezpieczeństwo zgonu, nie powodują automatycznie możliwości sporządzenia testamentu w formie ustnej. Dopiero, gdy w stanie zdrowia następuje nagłe pogorszenie lub pojawiają się nowe rokowania wskazujące na nadzwyczajną bliskość czasową śmierci spadkodawcy, można mówić o spełnieniu tej przesłanki (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2002 roku, II CKN 15/00, opubl. Lex nr 55102; z dnia 15 kwietnia 2003 roku, V CK 9/02, opubl. Lex nr 146432; z dnia 25 lipca 2003 roku, V CK 120/02, opubl. OSNC 2004 rok, nr 10, poz. 159; z dnia 21 stycznia 2011 roku, III CSK 98/10, opubl. L.).

Świadcami testamentu ustnego mogą być osoby zaproszone do spełnienia tej roli, a nie wyłączone z mocy art. 956 k.c. i 957 k.c., a także osoby specjalnie do tej roli nie zaproszone, które przebywały u testatora nawet przypadkowo, jeżeli były one obecne podczas składania oświadczenia woli przez spadkodawcę i do nich kierował on to oświadczenie, które były świadome swojej roli, do jej pełnienia gotowe oraz rozumiejące treść oświadczenia spadkodawcy. Dana osoba staje się więc świadkiem testamentu przez fakt, że testator w jej obecności podaje jej właśnie do wiadomości swoją wolę, którą ona przyjmuje (tak również Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 21 marca 1966 roku, III Co 9/66, opubl. OSNCP 1966 rok, nr 9, poz.146, Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 czerwca 2000 roku, V CKN 67/00, opubl. LEX nr 52581, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 lipca 2007 roku, I CSK 136/07, opubl. Mon. Praw. 2007 rok, nr 17, s. 932). Decyzja o tym czy dana osoba ma być świadkiem, zależy wyłącznie od woli testatora, a nie od danej osoby (tak m. in. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 czerwca 2000 roku, V CKN 67/00, opubl. LEX nr 52581 oraz z dnia 11 marca 2011 roku, II CSK 379/10, opubl. Lex nr 784916).

Stosownie do treści art. 956 k.c., nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu: kto nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych, niewidomy, głuchy lub niemy, kto nie może czytać i pisać, kto nie włada językiem, w którym spadkodawca sporządza testament, skazany prawomocnie wyrokiem sądowym za fałszywe zeznania. Ponadto, w świetle art. 957 § 1 k.c., nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu osoba, dla której w testamencie została przewidziana jakakolwiek korzyść. Nie mogą być również świadkami: małżonek tej osoby, jej krewni lub powinowaci pierwszego i drugiego stopnia oraz osoby pozostające z nią w stosunku przysposobienia. Natomiast, jeżeli świadkiem była jedna z osób wymienionych w paragrafie poprzedzającym, nieważne jest tylko postanowienie, które przysparza korzyści tej osobie, jej małżonkowi, krewnym lub powinowatym pierwszego lub drugiego stopnia albo osobie pozostającej z nią w stosunku przysposobienia. Jednakże, gdy z treści testamentu lub z okoliczności wynika, że bez nieważnego postanowienia spadkodawca nie sporządziłby testamentu danej treści, nieważny jest cały testament (§ 2 art.957 k.c.).

W doktrynie i orzecnictwie podkreśla się, że testament ustny polega na tym, że spadkodawca powinien oświadczyć swoją ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków. Nie wystarczy więc zaakceptowanie przez spadkodawcę projektu testamentu napisanego przez inną osobę, jeżeli nawet projekt ten został mu odczytany i oświadczył on, iż uznaje go za swoją ostatnią wolę (tak również „Kodeks cywilny. Komentarz.” pod red. prof. dr hab. Krzysztofa Pietrzykowskiego, Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 września 1968 roku, III CZP 85/68, opubl. OSNCPiUS 1969 rok, Nr 6, poz. 102; Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 października 1973 roku, III CRN 241/73, opubl. OSNCPiUS 1974 rok, Nr 6, poz. 116, z glosą aprobującą B. Kordasiewicza, PiP 1975 rok, z. 5, s. 163 i nast.; Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 stycznia 1982 roku, III CRN 169/81, OSNC 1982 rok, Nr 5-6, poz. 91, z glosą A. Mączyńskiego, OSPiKA 1983, Nr 7, poz. 151; Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 26 lutego 1993 roku, III CZP 24/92, OSNC 1993 rok, Nr 7-8, poz. 134).

W świetle art.958 k.c., testament ustny sporządzony z naruszeniem wymogów przewidzianych przez ustawę jest nieważny.

Spadkodawca może w każdej chwili odwołać zarówno cały testament, jak i jego poszczególne postanowienia (art. 943 k.c.). Odwołanie może nastąpić w sposób wyraźny bądź dorozumiany. Stosownie do treści art. 946 k.c., spadkodawca może odwołać testament w ten sposób, że sporządzi nowy testament, bądź też w ten sposób, że w zamiarze odwołania testament zniszczy lub pozbawi go cech, od których zależy jego ważność, bądź wreszcie w ten sposób, że dokona w testamencie zmian, z których wynika wola odwołania jego postanowień. W przypadku, gdy spadkodawca sporządził nowy testament nie zaznaczając w nim, że poprzedni odwołuje, ulegają odwołaniu tylko te postanowienia poprzedniego testamentu, których nie można pogodzić z treścią nowego testamentu (art. 947 k.c.).

Wyraźne lub dorozumiane odwołanie wcześniejszego testamentu w całości lub w części nastąpi jedynie wówczas, gdy późniejszy testament jest ważny. Nieważność testamentu sporządzonego później, z jakichkolwiek przyczyn, oznacza iż nie wywrze on żadnych skutków prawnych, a zatem nie odwoła także testamentu wcześniejszego (tak również Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 22 stycznia 1974 roku, III CRN 326/73, OSNCP 1974, nr 1, poz. 199, Elżbieta Skowrońska-Bocian „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki.” Warszawa 2002 rok).

W świetle art. 945 § 1 k.c., testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony: w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści, pod wpływem groźby. Na nieważność testamentu z powyższych przyczyn nie można się powołać po upływie lat trzech od dnia, w którym osoba mająca w tym interes dowiedziała się o przyczynie nieważności, a w każdym razie po upływie lat dziesięciu od otwarcia spadku (§ 2 art. 945 k.c.).

Oświadczenie woli jest świadome, jeżeli w czasie sporządzania testamentu nie występowały zaburzenia świadomości, a testator jasno zadaje sobie sprawę, że sporządza testament określonej treści. Ponadto, składający oświadczenie czyni to z pełnym rozeznaniem treści swojego oświadczenia i skutków, które chce przez nie osiągnąć. Natomiast, oświadczenie woli jest swobodne, jeżeli spadkodawca nie pozostaje pod dominującym wpływem czyjejkolwiek sugestii i zachowuje wewnętrzne poczucie swobody postępowania, gdy zarówno sam proces decyzyjny, jak i uzewnętrznienie woli nie były zakłócone przez destrukcyjne czynniki wynikające z aktualnych właściwości psychiki lub procesu myślowego w sposób wyłączający autonomiczne działanie. Wyłącznie swobody oznacza całkowite zniesienie zdolności wyboru między taką lub inną decyzją (tak też S. Rudnicki w Komentarzu do kodeksu cywilnego, Księga pierwsza, Część ogólna, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1998, str. 206 i 208). Źródło zakłóceń tkwić musi wewnątrz składającego oświadczenie, a nie w sytuacji zewnętrznej, w jakiej się znalazł (podobne stanowisko zajął sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 15 stycznia 1992 roku, I Acr 516/91, OSA 1993, z. 9, poz. 62).

W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się, iż niedopuszczalny jest automatyzm w przyjmowaniu, że osoba, która cierpi na chorobę psychiczną, czy u której występowały zaburzenia psychiczne nie posiadała zdolności testowania. W takim wypadku konieczne jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego czy w chwili sporządzenia testamentu spadkodawca posiadał zdolności świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli. Judykatura dopuszcza przy tym, w wypadkach, gdy biegły nie jest w stanie jednoznacznie określić, czy spadkodawca w chwili sporządzenia testamentu miał możliwość świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli, aby Sąd oparł swe rozstrzygnięcia na opinii wskazującej, jaki jest stopień prawdopodobieństwa, iż spadkodawca posiadał zdolność testowania (tak również Elżbieta Skowrońska-Bocian „Kodeks cywilny. Komentarz. Księga IV Spadki” Warszawa 2002 rok, Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 kwietnia 1976 roku, III CRN 25/76, OSP 1977 rok, nr 4, poz.78, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 lipca 1982 roku, III CRN 159/82, OSNC 1983, nr 4, poz.57).

Stan wyłączający świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli może być rozumiany tylko jako stan, w którym możliwość wolnego wyboru jest całkowicie wyłączona. Sugestia osób trzecich nie wyłącza swobody powzięcia decyzji (tak między innymi Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 kwietnia 2004 roku, III CK 523/02, opubl. Lex nr 585812).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego J. S. sporządził w dniu 3 lutego 2006 roku testament w formie aktu notarialnego. Wskazany testament spełnia wymogi stawiane aktowi notarialnemu, zarówno, co do formy jak i trybu sporządzenia, przez przepisy art. 92 i 94 ustawy z dnia 14 lutego 1991 roku Prawo o notariacie. W szczególności testament ten został odczytany i podpisany przez J. S.. Pełnomocnik uczestnika D. S. (1) poddawał w wątpliwość, czy podpis po owym testamencie został nakreślony przez spadkodawcę. Jednakże, jak wynika z niekwestionowanej przez strony opinii biegłego z zakresu badań porównawczych pisma ręcznego, podpis widniejący pod testamentem notarialnym, repertorium A numer (...), sporządzonym w dniu 3 lutego 2006 roku w Kancelarii Notarialnej w Ł., przed notariuszem J. K. został wykonany przez J. S.. Opinia ma charakter kategoriyczny i w ocenie Sądu usuwa wszelkie wątpliwości w tym zakresie.

Pełnomocnik uczestnika D. S. (1) podnosił także, iż miało miejsce posłużenie się przez osobę wskazaną w treści testamentu jako J. S., dowodem osobistym, który w dacie testowania utracił ważność. Jednakże, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że spadkodawca, pomimo zgłoszenia faktu zagubienia dowodu osobistego seria (...) nadal posługiwał się tym dokumentem, który posłużył notariuszowi J. K. do ustalenia tożsamości osoby, która dokonała czynności testowania. Stosownie do art. 85 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 roku Prawo o notariacie, przy dokonywaniu czynności notarialnej notariusz jest obowiązany stwierdzić tożsamość osób biorących udział w czynności. Natomiast, zgodnie z art. 85 § 2 wskazanej ustawy, stwierdzenie tożsamości, powinno nastąpić na podstawie prawem przewidzianych dokumentów, a w braku takich dokumentów – w sposób wyłączający wszelką wątpliwość, co do określenia tożsamości osoby biorącej udział w czynności notarialnej. Zaś, sposób stwierdzenia tożsamości notariusz określi w sporządzonym dokumencie. W przedmiotowej sprawie, w świetle treści opinii biegłego z zakresu badań porównawczych pisma ręcznego A. C. oraz zeznań notariusza J. K., nie budzi żadnych wątpliwości, że to J. S. oświadczył wobec notariusza swą wolę w dniu 3 lutego 2006 roku, dowód osobisty seria (...), którego utratę wcześniej zgłosił.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, który Sąd Rejonowy podziela, iż za powodujące nieważność czynności prawnej objętej aktem notarialnym można uznać tylko takie nieprawidłowości, które wprowadzają stan wątpliwości co do prawdziwości zdarzeń ujętych w akcie notarialnym. Uchybienie wymaganiami mającym charakter porządkowy takiego skutku nie wywołuje, ponieważ nie mają one znaczenia dla oceny ważności lub skuteczności albo ustalenia treści czynności prawnej objętej aktem notarialnym (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 września 2013 roku, III CSK 5/13, opubl. LEX nr 1408183, Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 maja 2003 roku, I CKN 367/01 oraz z dnia 9 marca 2005 roku, II CK 478/04). Tym samym, w ocenie Sądu, pozbawiona znaczenia w sprawie była eksponowana przez pełnomocnika okoliczność, czy spadkodawca okazał notariuszowi aktualny, czy zgłoszony jako zagubiony, dowód osobisty, skoro notariusz J. K., ponad wszelką wątpliwość, prawidłowo stwierdził tożsamość J. S.. Tym bardziej, że własnoręczność podpisu testatora została zweryfikowana za pomocą powołanego w sprawie biegłego z zakresu badań porównawczych pisma ręcznego.

Natomiast, jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym obszernej dokumentacji medycznej oraz opinii biegłych z zakresu neurologii i psychiatrii, w czasie sporządzenia w dniu 3 lutego 2006 roku testamentu notarialnego, J. S. mógł świadomie i swobodnie powziąć decyzję i wyrazić wolę.

Konkludując, sporządzony przez spadkodawcę w dniu 3 lutego 2006 roku testament notarialny był testamentem ważnym. Jednakże, wobec sporządzenia przez spadkodawcę testamentu ustnego w dniu 22 stycznia 2014 roku konieczne było ustalenie, czy doszło do jego skutecznego odwołania.

Za nieuzasadnione należy więc uznać twierdzenia wnioskodawcy, iż testament ustny nie został sporządzony. Powyższe twierdzenia oparte zostały wyłącznie na przypuszczeniach wnioskodawcy, który wbrew dyspozycjom przepisów art. 6 k.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c. nie przytoczył żadnych dowodów na poparcie swych twierdzeń. Tymczasem, zgodnie z jednolitym stanowiskiem judykatury, w postępowaniu nieprocesowym, mają odpowiednie zastosowanie przepisy o dowodach, zawarte w art. 227 i nast. k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 grudnia 2003 roku, I CK 442/02, opubl. L.). Zatem, ciężar wykazania powyższych okoliczności spoczywał na

wnioskodawcy, który jednak temu obowiązkowi nie sprostał. Wskazać przy tym należy, że spadkodawca nie miał obowiązku informowania wnioskodawcy o zamiarze sporządzenia kolejnego testamentu odwołującego poprzedni. Fakt, że tego nie uczynił nie ma zatem wpływu na ważność złożonego oświadczenia.

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w postaci zeznań świadków E. K., A. R., J. P. i A. S. (3) oraz przesłuchania uczestnika D. S. (1), w dniu 22 stycznia 2014 roku J. S. oświadczył, przy jednoczesnej obecności wskazanych osób, że tym razem ze szpitala już nie wróci oraz że gdyby nie przeżył, chce aby wszystko co ma, należało do D. S. (1). Tym samym spełnione zostały wymogi formalne przewidziane w przepisie art.952 § 1 k.c. dotyczące ustnego wyrażenia woli przy jednoczesnej obecności trzech świadków. Albowiem, ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby co do świadków owego oświadczenia w osobach E. K., A. R. i J. P. zachodziła którakolwiek z okoliczności wskazanych w przepisach art.956 k.c. i art.957 k.c. uniemożliwiających im pełnienie funkcji świadka testamentu ustnego. Wszyscy trzej świadkowie: E. K., A. R. i J. P. zrozumieli oświadczenie J. S. jako jednoznaczne oświadczenie jego ostatniej woli na wypadek śmierci. Świadkowie byli świadomi swej roli. Na uwagę zasługuje przy tym okoliczność, iż jak podkreśla się w judykaturze świadomość pełnienia roli świadka sporządzenia testamentu ustnego wyznacza skoncentrowanie uwagi świadka, przez czas składania oświadczenia woli przez spadkodawcę, na odbieraniu i utrwaleniu w pamięci treści tego oświadczenia (tak między innymi Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 czerwca 2010 roku, III CSK 317/09, opubl. Lex nr 611828).

Zeznania świadków testamentu ustnego E. K., A. R. i J. P. oraz świadka A. S. (3) i przesłuchanie uczestnika D. S. (1), na okoliczności dotyczące sporządzenia testamentu ustnego z dnia 22 stycznia 2014 roku, zostały uznane przez Sąd za wiarygodne. Są one bowiem spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają. Wskazani świadkowie oraz uczestnik D. S. (1) w obszerny i szczegółowy sposób przedstawili przebieg zdarzeń z dnia 22 stycznia 2014 roku. Zaś drobne nieścisłości pomiędzy treścią zeznań świadków w tym zakresie, w ocenie Sądu, nie dyskredytują wskazanych zeznań, lecz świadczą o ich spontanicznym charakterze.

W dniu 28 lutego 2014 roku, w mieszkaniu D. S. (1), E. K. w obecności J. P. i A. R. i po konsultacji z nimi spisała treść testamentu ustnego J. S.. Następnie, dokument ten podpisały E. K., A. R. i J. P.. Treść testamentu ustnego została zatem stwierdzona w sposób przewidziany przez przepis art.952 § 2 k.c.

Wnioskodawca kwestionował ważność testamentu ustnego podnosząc, iż został on sporządzony przez spadkodawcę w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności w postaci obszernej dokumentacji medycznej spadkodawcy oraz opinii biegłych z zakresu neurologii i psychiatrii, zarzut ten okazał się uzasadniony. Jak wynika z powołanych powyżej dowodów, w chwili sporządzenia testamentu ustnego w dniu 22 stycznia 2014 roku J. S. nie był w stanie świadomie i swobodnie powziąć decyzji i wyrazić swojej woli. W chwili sporządzania testamentu spadkodawca cierpiał na ołepienie naczyniopochodne z dołączającymi się zaburzeniami świadomości, które nie pozwalało testatorowi w dniu 22 stycznia 2014 roku świadomie i swobodnie podjąć decyzji i wyrazić woli. W świetle załączonej dokumentacji medycznej oraz opinii biegłych psychiatry i neurologa, zaburzenia świadomości obserwowane u J. S. w nocy z 20 na 21 stycznia 2014 roku stanowią dodatkowy czynnik wpływający na brak możliwości świadomego powzięcia decyzji i wyrażenia woli przez spadkodawcę w dniu 22 stycznia 2014 roku. Dodatkowo w dniu 22 stycznia 2014 roku J. S. nie chciał przyjmować pokarmów ani pić. Natomiast, u osoby starszej nawet niewielkie odwodnienie przyczynia się do zaburzeń świadomości. A u spadkodawcy w czasie przyjęcia do szpitala im. J. w dniu 23 stycznia 2014 roku stwierdzono odwodnienie. Ponadto, zaburzenia świadomości nasilają się w godzinach wieczornych i nocnych, a testament ustny został sporządzony właśnie o takiej porze. Jak podkreśliła w swych opiniach biegła neurolog, narastająca duszność spadkodawcy, niewydolność krążenia, przewlekła choroba niedokrwienna serca oraz zaburzenia rytmu serca skutkowały obrzękiem płuc i mózgu. Spowodowało to, że pogorszył się stan utlenowania mózgu i u J. S. wystąpił brak świadomości i swobody. Jak wynika z opinii biegłych z zakresu neurologii i psychiatrii, w styczniu 2014 roku u spadkodawcy występował czwarty stopień zaawansowania niewydolności krążenia, który miał charakter stały i w sposób stały wpływał na funkcjonowanie mózgu. W konsekwencji, w styczniu 2014 roku nie było nawet przemijającej możliwości, aby spadkodawca mógł świadomie i swobodnie powziąć decyzję i wyrazić wolę.

Na uwagę zasługuje także okoliczność, iż w trakcie przyjmowania J. S. do szpitala im. J. w Ł., w dniu 23 stycznia 2014 roku, a więc zaledwie kilka godzin po czynności testowania, w badaniu stwierdzano, iż spadkodawca był przytomny, jednak kontakt logiczny był ograniczony przez ośpienie i silną duszność spoczynkową. Dwie osoby z personelu medycznego (lekarz i pielęgniarka) potwierdziły, że J. S. nie był zdolny do wyrażenia woli.

Konkludując, w ocenie Sądu, w czasie sporządzenia testamentu ustnego w dniu 22 stycznia 2014 roku J. S. nie był zdolny do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli.

W konsekwencji, testament ustny J. S. z dnia 22 stycznia 2014 roku jest nieważny, co oznacza, że nie doszło do skutecznego odwołania testamentu notarialnego z dnia 3 lutego 2006 roku. W rezultacie, na podstawie testamentu z dnia 3 lutego 2006 roku całość spadku nabył syn spadkodawcy W. S. w całości.

Wobec ustalenia nieważności testamentu ustnego z powodu braku świadomości i swobody spadkodawcy w czasie testowania, zbędne było rozważanie, czy spełnione zostały przesłanki sporządzenia owego testamentu szczególnego w postaci istnienia obawy rychłej śmierci spadkodawcy albo niemożności lub znacznego utrudnienia zachowania zwykłej formy testamentu. Prowadzenie dalszego postępowania dowodowego z udziałem biegłych na okoliczność istnienia obawy rychłej śmierci spadkodawcy było w tej sytuacji niecelowe, skutkowało by znacznym przedłużeniem postępowania i generowało istotne koszty. Z tych względów pełnomocnik wnioskodawcy cofnął wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych na okoliczność istnienia u spadkodawcy w czasie sporządzenia testamentu z dnia 22 stycznia 2014 roku obawy rychłej śmierci. Na marginesie rozważań wskazać jedynie należy, iż w dniu 22 stycznia 2014 roku, w czasie sporządzenia testamentu ustnego, spadkodawca wyrażał subiektywną obawę swej szybkiej śmierci, mówiąc, że tym razem nie wróci już do szpitala. Zaś, jak wynika ze zgromadzonej dokumentacji medycznej, w chwili przyjęcia do szpitala w dniu 23 stycznia 2014 roku, kilka godzin po sporządzeniu testamentu ustnego u J. S. występowała silna duszność spoczynkowa, obrzęk płuc, migotanie i trzepotanie przedsionków, a jego stan określano jako ciężki. Natomiast, jak podkreśliła biegła psychiatra w ustnej opinii uzupełniającej, stan spadkodawcy w dniu 21 stycznia 2014 roku w chwili wypisania ze szpitala był ciężki i wątpliwym jest, czy J. S. w ogóle winien być wypisany ze szpitala.

Z kolei, jak wskazano powyżej, dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy irrelevantna pozostawała kwestia zawartego w testamencie notarialnym wydziedziczenia uczestników postępowania, gdyż zagadnienie to nie jest przedmiotem postępowania w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku, lecz w sprawie o zachowek.

Zgodnie z art. 1012 k.c., spadkobierca może bądź przyjąć spadek bez ograniczenia odpowiedzialności za długi (przyjęcie proste), bądź przyjąć spadek z ograniczeniem tej odpowiedzialności (przyjęcie z dobrodziejstwem inwentarza), bądź też spadek odrzucić. Stosownie do art. 1015 § 1 k.c., oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania. Natomiast, zgodnie z art. 1015 § 2 k.c., w brzmieniu obowiązującym w chwili śmierci spadkodawcy, brak oświadczenia spadkobiercy w powyższym terminie jest jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku. Jednakże, gdy spadkobiercą jest osoba nie mająca pełnej zdolności do czynności prawnych albo osoba, co do której istnieje podstawa do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia, albo osoba prawna, brak oświadczenia spadkobiercy w terminie jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

W. S. nie składał oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku. O testamencie notarialnym z dnia 3 lutego 2006 roku i jego treści dowiedział się w dniu jego sporządzenia. A zatem, w świetle art. 1015 § 2 k.c., wnioskodawca przyjął spadek wprost na skutek upływu terminu przewidzianego przez ustawę. W. S. posiadał zdolność dziedziczenia, nie rzekł się dziedziczenia ani nie został uznany przez Sąd za niegodnego dziedziczenia.

Zasada rozliczenia kosztów postępowania prowadzonego w trybie nieprocesowym wynika z art. 520 § 1 k.p.c. Zgodnie z jego brzmieniem każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Wyjątki od tej zasady zostały ustanowione w dalszych paragrafach art. 520 k.p.c., stanowiąc, iż jeżeli jednak uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo

rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników (§ 2). Zaś, paragraf 3 art.520 k.p.c. stanowi, iż jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. Przepis powyższy stosuje się odpowiednio, jeżeli uczestnik postępował niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie. W orzecznictwie i doktrynie zwraca się uwagę, iż w postępowaniu nieprocesowym nie ma „pojedyńku” dwóch przeciwstawnych sobie stron, dlatego też nie można mówić o przegrywającym, który powinien zwrócić koszty postępowania wygrywającemu (por. art. 98 § 1 k.p.c.). Przeciwnie, z treści całego art.520 k.p.c. wynika, że ustawodawca zakłada, że w zasadzie uczestnicy postępowania są w tym samym stopniu zainteresowani jego wynikiem, a orzeczenie sądu udziela ochrony prawnej każdemu uczestnikowi. Dlatego ten, kto poniósł koszty sądowe lub koszty zastępstwa procesowego, nie uzyska zwrotu wydanych kwot od innego uczestnika, ale i nie jest obowiązany do zwracania kosztów poniesionych przez innego uczestnika (tak Bodio Joanna, Demendecki Tomasz, Jakubecki Andrzej, Marcewicz Olimpia, Telenga Przemysław, Wójcik Mariusz P [w] Komentarz do art.520 kodeksu postępowania cywilnego, LEX/el. 2010; Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 9 grudnia 1999 roku, III CKN 497/98, OSNC 2000 rok, nr 6, poz. 116). Stanowisko takie uzasadnione jest niezależnością i samodzielnością udziału w tym postępowaniu każdego jego uczestnika (Budnowska Joanna, Zieliński Andrzej artykuł Palestra 1995 rok, numer 7-8, s. 58, Lex nr 11671/1).

Zasada, iż każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie oznacza, że obciążają go koszty tej czynności, której sam dokonał, jak i czynności podjętej w jego interesie, także przez sąd, na jego wniosek lub z urzędu (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 listopada 2010 roku, III CZ 47/10, LEX nr 970082). W postępowaniu nieprocesowym w zasadzie nie ma bowiem podstaw do domagania się przez uczestnika, który poniósł określone koszty, zwrotu ich od pozostałych uczestników (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 stycznia 2011 roku, IV CZ 101/10, LEX nr 898272).

W judykaturze i piśmiennictwie wskazuje się, że o sprzeczności interesów uczestników postępowania nieprocesowego nie świadczą odmienne stanowiska co do sposobu działu spadku, zniesienia współwłasności czy podziału majątku wspólnego, jak również odmienne stanowiska co do podstawy dziedziczenia w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku.

W przedmiotowej sprawie, wnioskodawca i uczestnicy jako potencjalni spadkobiercy ustawowi i testamentowi byli w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania. Zajmowali wprawdzie odmienne stanowiska co do postawy dziedziczenia, jednakże, jak podkreślono powyżej, na gruncie postępowania o stwierdzenie nabycia spadku nie przesądza to o sprzeczności interesów, bowiem wydane w niniejszej sprawie postanowienie, stwierdzając, kto dziedziczy po J. S. normuje sytuację prawną zarówno wnioskodawcy, jak i uczestników.

Ani wnioskodawca ani uczestnik D. S. (1) reprezentowani przez zawodowych pełnomocników nie wnosili o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu poniesionych kosztów postępowania.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu, nie zachodziły podstawy do odstąpienia od ogólnej zasady rozstrzygnięcia o kosztach postępowania nieprocesowego. Z tego względu rozstrzygnięcie w tej kwestii zapadło na podstawie przepisu art. 520 § 1 k.p.c.

Na nieuiszczone koszty sądowe złożyły się wydatki poczynione przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi, na poczet wynagrodzenia biegłych oraz koszty uzyskania od placówek medycznych dokumentacji spadkodawcy. Wniosek o zwrócenie się do Szpitala im. (...) w Ł. oraz Szpitala im. (...) w Ł. o nadesłanie dokumentacji medycznej spadkodawcy został zgłoszony przez wnioskodawcę, a zatem W. S. winien ponieść koszty nadesłania wskazanej dokumentacji medycznej. Wydatki poczynione ze Skarbu Państwa w związku z nadesłaniem dokumentacji medycznej spadkodawcy opiewają na łączną kwotę 292,67 zł (50,18 zł + 242,49 zł). W związku z zarzutami dotyczącymi nieważności testamentu notarialnego oraz ustnego z uwagi na brak świadomości lub swobody spadkodawcy zachodziła konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych neurologa i psychiatry. Zarówno wnioskodawca jak i uczestnik wnosili o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych neurologa i psychiatry na okoliczność

zdolności testowania przez J. S. w czasie sporządzenia testamentów z dnia 3 lutego 2006 roku i z dnia 22 stycznia 2014 roku. Wydatki ze Skarbu Państwa związane z przeprowadzeniem pisemnych opinii biegłej neurolog i biegłej psychiatrii wyniosły 1.605,74 zł (334,70 zł + 1.271,04 zł). Wskazane koszty winni ponieść w częściach równych wnioskodawca i uczestnik D. S. (1) ((...),74 : 2 = 802,87 zł), gdyż dowody te zostały przeprowadzone w ich interesie, umożliwiając ustalenie, który z testamentów spadkodawcy winien stanowić podstawę dziedziczenia. Natomiast koszty związane z uzupełniającymi opiniami biegłej psychiatrii i biegłej neurolog związane były jedynie z zarzutami podnoszonymi przez uczestnika D. S. (1). Ponadto, uczestnik D. S. (1) kwestionował, iż podpis pod testamentem notarialnym pochodzi od J. S.. Czynności dowodowe we wskazanym zakresie były podejmowane przede wszystkim w interesie uczestnika D. S. (1). Wydatki poniesione przez Skarb Państwa w związku z uzupełniającymi opiniami biegłej neurolog i psychiatrii oraz w związku z opinią biegłego z zakresu badań pisma ręcznego opiewały na kwotę 1.876,82 zł (360,11 zł+ 456,60 zł+ 32,39 zł +870,87 zł+ 156,85 zł).

Stosownie do przepisu art. 83 ust.2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie, sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepis art. 113 tej ustawy.

Zgodnie z przepisem art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie przepisu art.83 ust.2 w związku z art.113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz w związku z art.520 § 1 k.p.c., w ocenie Sądu, W. S. należało obciążyć nieuiszczonymi kosztami sądowymi w postaci kosztów nadesłania dokumentacji medycznej oraz połową kosztów sporządzenia pisemnych opinii biegłej neurolog i biegłej psychiatrii w łącznej kwocie 1.095,54 zł (292,67 zł + 802,87 zł), a uczestnika D. S. (1) połową kosztów sporządzenia pisemnych opinii biegłej neurolog i biegłej psychiatrii, kosztami uzupełniających opinii biegłej neurolog i psychiatrii oraz opinii biegłego z zakresu badań pisma ręcznego (802,87 zł + 1.876,82 zł), przy uwzględnieniu uiszczonych przez uczestnika na ten cel zaliczek w łącznej kwocie 1.600 zł. W konsekwencji, Sąd nakazał pobrać od D. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.079,69 zł (802,87 zł + 1.876,82 zł = 2.679,69 zł, 2.679,69 zł – 1.600 zł = 1.079,69 zł).

Uczestniczka A. S. (1) nie podnosiła zarzutów co do ważności testamentów ani nie zgłaszała wniosków dowodowych, które skutkowałyby wydatkami ze Skarbu Państwa. A zatem, w ocenie Sądu, brak było podstaw do obciążania uczestniczki nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

W toku postępowania wnioskodawca W. S. wnosił o zwolnienie od kosztów sądowych w postaci zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych z uwagi na trudną sytuację majątkową i zdrowotną. Postanowieniem z dnia 9 marca 2015 roku, Sąd zwolnił wnioskodawcę W. S. od kosztu zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych w wysokości 700 zł w całości. Uznając za aktualne przesłanki, które stanowiły podstawę wydania wskazanego postanowienia, na podstawie przepisu art.113 ust.4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nie obciążył wnioskodawcy nieuiszczonymi kosztami sądowymi w kwocie 1.095,54 zł.